

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. M. i G. K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 października 2013 r.,  
zażalenia P. M. na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 kwietnia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 kwietnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - stwierdził, że G. K. (dalej: „wnioskodawca”) od dnia 1 czerwca 2009 r. nie podlega jako pracownik u płatnika składek P. M. (dalej: „płatnik”) ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w P. zmienił decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, że wnioskodawca od 1 czerwca 2009 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Płatnik prowadził działalność gospodarczą - biuro rachunkowe, w ramach której zatrudniał

4 osoby. Jego klientami były firmy transportowe i sklepy spożywcze. W dniu 1 czerwca 2009 r. płatnik zawarł z wnioskodawcą umowę o pracę na czas określony do 30 listopada 2009 r. W ramach tej umowy wnioskodawca został zatrudniony w wymiarze  $\frac{1}{4}$  etatu na stanowisku kierowcy za wynagrodzeniem 500 zł miesięcznie. Do jego obowiązków należało prowadzenie samochodu podczasjazd do klientów i urzędu skarbowego, pilnowanie domku letniskowego płatnika i porządkowanie. Otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.400-1.500 zł. W czerwcu 2009 r. wnioskodawca pracował przy remoncie biura płatnika - składał szafy, montował lampy, pomagał przy malowaniu. Na podstawie wystawionych przez płatnika zaświadczeń o zatrudnieniu wnioskodawca uzyskał kredyty konsumenckie na kwoty 17.000 zł i 25.000 zł. W dniu 1 grudnia 2009 r. strony zawarły kolejną umowę o pracę, w ramach której wnioskodawca został zatrudniony na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 3.500 zł miesięcznie. Z dniem 1 września 2010 r. wymiar czasu pracy wnioskodawcy został zmniejszony do  $\frac{1}{4}$  etatu, a wynagrodzenie - do kwoty 1.317 zł miesięcznie. Do zakresu obowiązków wnioskodawcy, przy nienormowanym czasie pracy, należało: ochrona właściciela, dokonywanie zakupów na polecenie pracodawcy, prace porządkowe i remontowe, ochrona domku letniskowego właściciela i jazda za jego samochodem. W okresie od 20 września do 8 listopada 2010 r. wnioskodawca pobierał zasiłek chorobowy. W okresie od 1 czerwca 2009 r. do października 2010 r. wnioskodawca faktycznie wykonywał pracę na rzecz płatnika.

Płatnik zgłosił wnioskodawcę do ubezpieczeń społecznych w dniu 27 sierpnia 2010 r. jako pracownika zatrudnionego od 1 sierpnia 2010 r. i od tego miesiąca składał raporty za ubezpieczonego. Następnie, w dniu 16 listopada 2010 r. płatnik wyrejestrował wnioskodawcę z ubezpieczeń, a 17 listopada 2010 r. dokonał zgłoszenia wnioskodawcy do tych ubezpieczenia od dnia 1 czerwca 2009 r. Składki na ubezpieczenia społeczne za wnioskodawcę zostały opłacone w grudniu 2010 r. Postanowieniem z 7 grudnia 2010 r. Prokuratura Rejonowa w L. przedstawiła wnioskodawcy zarzut usiłowania wyłudzenia w dniu 7 września 2010 r. pożyczki w kwocie 25.000 zł na szkodę W. SKOK (art. 297 § 1 k.k.). Postępowanie przygotowawcze w sprawie 1 Ds. .../10 zostało zawieszono do czasu prawomocnego zakończenia niniejszej sprawy. W dniu 30 października 2011 r.

płatnik rozwiązał z wnioskodawcą umowę o pracę w trybie art. 52 k.p. z uwagi na jego tymczasowe aresztowanie. Prawomocnym wyrokiem z dnia 10 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w L. zasądził od płatnika na rzecz wnioskodawcy odszkodowanie w kwocie 3.500 zł.

Przy takich ustaleniach i z powołaniem się na art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm., dalej: „ustawa systemowa”) oraz art. 22 k.p., Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia pozorności łączącej strony umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c.) lub obejścia prawa wiążącego się z tą umową (art. 58 § 1 k.c.). Wnioskodawca w okresie od 1 czerwca 2009 r. faktycznie bowiem wykonywał pracę w ramach stosunku pracy z płatnikiem, a nieterminowe zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych - niezależnie od przyczyn opóźnienia - nie może stanowić okoliczności powodującej niepodleganie pracownika tym ubezpieczeniom. Zebrane w sprawie dowody pozwalają na określenie, na czym polegało świadczenie pracy przez wnioskodawcę, jaki był system określania czasu pracy, komu podlegał wnioskodawca oraz jakie otrzymywał wynagrodzenie, zaś organ rentowy nie wykazał braku rzeczywistej potrzeby zatrudnienia wnioskodawcy w firmie płatnika. Nadto Sąd pierwszej instancji wskazał, że orzekając w niniejszej sprawie nie jest związany wynikami postępowania dowodowego prowadzonego w postępowaniu przygotowawczym.

W apelacji od powyższego wyroku organ rentowy wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołania, zarzucając naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz naruszenie prawa materialnego - art. 6 i 11 ustawy systemowej w związku z art. 58 i 83 k.c., przez ich błędne zastosowanie i wykładnię.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelacja okazała się zasadna z uwagi na naruszenie art. 233 k.p.c. wskutek niewzięcia pod uwagę całego materiału sprawy, nieodniesienie się do materiału dowodowego zawartego w aktach I Ds. .../10

Prokuratury Rejonowej, a w szczególności do złożonych w postępowaniu przygotowawczym zeznań płatnika oraz świadka K. M., które różnią się od zeznań tych osób złożonych w trakcie postępowania wyjaśniającego co do faktu zatrudnienia wnioskodawcy w firmie płatnika. Tymczasem Sąd pierwszej instancji - pomimo dopuszczenia dowodu z akt postępowania przygotowawczego oraz zobowiązania płatnika i świadka do wyjaśnienia wskazanych sprzeczności - sprzeczności tych nie wyjaśnił w trakcie prowadzonego postępowania dowodowego, co nie daje podstawy do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego sprawy i powoduje, że dokonana przez ten Sąd ocena zeznań wskazanych osób nie poddaje się kontroli instancyjnej. Ponadto Sąd Okręgowy nie uwzględnił zeznań innych świadków złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a mianowicie N. P. i D. R. oraz przywiązał zbyt dużą wagę do prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 10 maja 2012 r., wskutek czego uchybił przepisom procesowym w sposób uniemożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powoduje to konieczność uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. celem przeprowadzenia postępowania dowodowego „w sposób wskazany wyżej” oraz „rozważenia ewentualnej celowości przeprowadzenia z urzędu dowodu z zeznań świadków N. P. i D.R”.

W zażaleniu na powyższy wyrok płatnik wniósł o jego „uchylenie i zmianę poprzez oddalenie apelacji w całości”.

Skarżący zarzucił, że w świetle art. 386 § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji błędnie zakwalifikował sytuację procesową jako odpowiadającą podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ponadto wskazał, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a wyrok Sądu Rejonowego jednoznacznie potwierdza, że wnioskodawca był pracownikiem skarżącego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., obowiązującym od dnia 3 maja 2012 r. na podstawie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i

przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrołowaniu, czy orzeczenie to prawidłowo zostało oparte na jednej z przesłanek wymienionych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c., tj. czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia odpowiada podstawie ustawowej. Poza zakresem kontroli pozostaje natomiast merytoryczna treść orzeczenia (por. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; OSNC 2013 nr 3, poz. 41 i z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54). Oznacza to, że Sąd Najwyższy bada wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. i co do zasady nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów.

W świetle art. 386 § 2 i 4 k.p.c., uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania musi poprzedzać stwierdzenie nieważności postępowania, a nadto jest możliwe wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub gdy wydanie wyroku przez sąd odwoławczy wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy wskazał jako podstawę swojego orzeczenia art. 386 § 4 k.p.c., jednakże nie określił, która z dwóch objętych nim przesłanek była podstawą uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji. Uchybienie to nie uniemożliwia jednak oceny zasadności zaskarżonego zażaleniem rozstrzygnięcia, gdyż nie budzi wątpliwości, że nie wystąpiła żadna z podstaw przewidzianych w powołanym przepisie.

Co do nierozpoznania istoty sprawy, to zachodzi ono wówczas, gdy sąd pierwszej instancji, w wyniku stwierdzenia przesłanki unicestwiającej roszczenie, nie rozpoznał merytorycznie sprawy. Chodzi tu o sytuacje, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, a nie o sytuacje, gdy doszło do niedokładności w postępowaniu dowodowym czy też niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I CZ 16/13, LEX nr 1318312 i powołane w nim orzeczenia). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją

organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008, nr 17-18, poz. 264).

Przedmiotem decyzji organu rentowego było niepodleganie przez wnioskodawcę ubezpieczeniom społecznym z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, gdyż - nie wychodząc poza granice rozpoznania wyznaczone przedmiotem decyzji organu rentowego i wniesionego od niej odwołania - zmienił decyzję w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego właśnie tytułu, po przeprowadzeniu koniecznego, jego zdaniem, postępowania dowodowego, dokonaniu oceny jego wyników, poczynieniu ustaleń faktycznych i dokonaniu oceny prawnej roszczenia. Jeżeli Sąd drugiej instancji stwierdził niedostatki lub uchybienia w postępowaniu dowodowym, jego obowiązkiem było - zgodnie z art. 382 k.p.c. - uzupełnienie postępowania dowodowego w zakresie, jaki uznał za niezbędny do prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, natomiast uchylenie zaskarżonego wyroku w takiej sytuacji było niedopuszczalne.

Nie zachodziła również druga z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c., gdyż wydanie w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji dopuścił się obrazy art. 233 k.p.c. przez naruszenie nakazu wszechstronnego rozważenia materiału sprawy wskutek niedokonania oceny całości tego materiału, a jedynie jego poszczególnych elementów, z pominięciem uwzględnienia w tej ocenie dowodów osobowych zgromadzonych w aktach postępowania przygotowawczego (z których dowód przeprowadził) i wyjaśnienia sprzeczności zachodzących między tymi dowodami a dowodami osobowymi zgromadzonymi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Jak już wyżej wskazano, stwierdzenie takiego uchybienia Sądu Okręgowego obligowało Sąd odwoławczy do ewentualnego uzupełnienia i oceny materiału dowodowego sprawy we własnym zakresie, nie uzasadniało natomiast uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji. Ze względu na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, Sąd drugiej instancji powinien był zatem dokonać ponownych ustaleń w oparciu o własną ocenę materiału dowodowego sprawy, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego. Również

wskazanie na celowość rozważenia przez Sąd pierwszej instancji konieczności przeprowadzenia dowodu z zeznań kolejnych świadków nie wypełnia dyspozycji art. 486 § 4 k.p.c., gdyż nie stanowi o potrzebie przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a jedynie jego ewentualnego uzupełnienia.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 i art. 108 § 2 k.p.c.